

2017

Drogie dzieci,

Pamiętacie może nasz list z ubiegłego roku. Opowiadałem wam w nim, że my wszyscy posiadamy Mamę w Niebie, i że Ona nas nieskończenie kocha, opiekuje się nami i prowadzi nas. Powinniśmy tylko Jej ufać. Ta Mama ma na imię Maryja. Jest Matką Jezusa.



Dzisiaj chcielibyśmy wam opowiedzieć pewną prawdziwą historię. Zdarzyła się ona 100 lat temu w Portugalii, w małej wiosce, która nosi nazwę Fatima. A oto co się wydarzyło. Słuchajcie więc uważnie!

Była to niedziela 13 maja 1917. Franciszek miał dziewięć lat. Mógł już wypasać barany razem ze swoją siedmioletnią siostrą Hiacyntą. Ich kuzynka Łucja miała już dziesięć lat. Lubili się wspólnie bawić. Łucja właśnie skończyła z nimi budowanie małej ścianki, kiedy nagle ujrzeni błysk. Myśląc, że zbliża się burza, dzieci spędzili razem barany. Chcieli wrócić z nimi do domu zanim nie spadnie deszcz. Gdy zbiegali ze zbocza, nastąpił kolejny błysk. Wtedy wszyscy troje zobaczyli w liściach dębu bardzo piękną młodą kobietę. Była ubrana cała na biało i błyszcząca jaśniej niż światło. Kobieta powiedziała do Łucji: « Nie bójcie się, nie chcę zrobić nic złego ». Łucja zapytała Ją: « Skąd Pani jest? » Wyobraźcie sobie, co ta Pani odpowiedziała: « Przychodzę z Nieba ». Łucja była oczywiście bardzo zdziwiona i chciała się dowiedzieć: « Ale czego Pani od nas chce? » Wtedy promieniąca Pani powiedziała jej, że chciała zstępować z Nieba co miesiąc, 13 dnia każdego miesiąca aż do października, aby mówić im coś bardzo ważnego. Poprosiła dzieci, żeby stawały się na to miejsce spotkania. W owym czasie pierwsza wojna światowa czyniła spustoszenie i wszyscy pragnęli pokoju. Dlatego piękna Pani, zanim powróciła do Nieba, prosi dzieci: « Odmawiajcie codziennie różaniec! »

To było niewiarygodne wydarzenie. Dzieci miały chęć opowiedzieć wszystkim, co im się wydarzyło, ale pomyślały, że dorośli im nie uwierzą. I tak się stało. Rodzice tych dzieci pomyśleli, że one zmyśliły tę historię, aby wzbudzić swoją zainteresowanie. Dlatego dzieci zostały nawet ukarane. Jednak piękna Pani dotrzymała słowa i wróciła. Powiedziała dzieciom, że jest Matką Bożą. I poprosiła je, by **codziennie odmawiały różaniec**, bo w ten sposób mogły zwyciężyć zło na świecie. Potem powiedziała im sekret, to znaczy w jaki sposób mogły Jej pomagać, aby ludzie się nawrócili i stali się dobrzy. W tym celu trzeba, aby mówili za każdym razem, gdy coś je będzie bolało albo gdy będą robiły coś, czego nie lubią « *Jezu, robię to z miłości do Ciebie, dla nawrócenia grzeszników i dla zadośćuczynienia za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryji* ». Troje dzieci zrobiło wiernie to, czego Matka Boża je nauczyła i było z tego powodu bardzo szczęśliwe!

Maryja objawiła trojgu dzieciom, jak można byłoby uratować świat od wojny i od katastrof. Wyjaśniła im plan Bożej pomocy i ten plan jest aktualny zarówno dzisiaj jak i sto lat temu. Dlatego opowiadamy wam tę historię. Każde z was jest bardzo ważne dla Matki Bożej i dla świata. Wyobraźcie sobie, że Franciszek i Hiacynta zostali nawet świętymi, bo z całego serca robili wszystko, czego Matka Boża od nich oczekiwała: odmawiać różaniec i czynić Jezusowi ofiary z miłości. Jeśli wszyscy będziemy czynić jak oni, przyczynimy się do zwyciężenia zła, do zaprzestania wojen i do zbliżenia się do raju już na tej ziemi. To jest pewne, bo sama Matka Boża to obiecuje: « *Jeśli będziecie czynić to, co wam powiedziałam, nastanie pokój* ».